

Pin Up Girls, Nie zaśniesz

Gdy wyszedłeś jasnym światem w toni nieba zgasł blask.
Jak w mroku nocne duchy nikną wśród miast.
i zechciałeś skraść tę jedną z bożych łask.
biegłeś tak, by owinąć sobie świat.

Zbierasz rosę z bliskich gwiazd i biegiesz nago łąką.
Zapomniałeś, po co był ci niecny ten plan
Ale my, tobie tak, pośród spadających gwiazd,
kiedy chcesz, kochanie, przypomnimy twoje winy.

Nie zmrużysz oczu
nie zaśniesz choćbyś chciał
bezsilnie wśród zamętu
kryjesz swój płacz.

Próbujesz zasnąć
choć koszmar wróci znów
znajdziemy ciebie wszędzie
wyjmiemy ze snów.

Strach ci zakrył oczy, nie wiedziałeś po co iść tam
tak cicho, jakbyś chciał się zgubić wśród kłamstw.
Choć na drodze lęk, czujemy szczęście
W walce serc wreszcie ujrzysz swoją twarz..

Samobójca głośniej krzyczy przez sen niż o pomoc
Niech niesforne myśli brzmiały w twojej samotności
ile sił, ile trosk, tak próbujesz zgubić czas,
kusisz nas, nigdy nie uciekniesz, mój ty słodki.